

*Konrad Świder**

Europa Środkowa jako obszar projektowania geopolitycznego

Wprowadzenie

Obszar Europy Środkowej od wieków był elementem gry geopolitycznej prowadzonej przez różne mocarstwa. Gra ta w wyraźny sposób manifestuje się od XV w., gdy tereny środkowoeuropejskie stały się przedmiotem rywalizacji rządzonej przez dynastię Jagiellonów konfederacji polsko-litewskiej (a następnie federacji – Rzeczpospolitej), Austrii pod rządami Habsburgów i Imperium Osmańskiego. Początkowo obszar ten był zdominowany przez dom jagielloński; przedstawiciele tej dynastii panowali w Polsce, na Litwie, na Węgrzech i w Czechach. Jednak z czasem – w XVI w. – największe wpływy w Europie Środkowej uzyskali Habsburgowie oraz znajdujące się wówczas w apogeum swojej ekspansji islamskie imperium tureckie. Systematyczne słabnięcie od XVII w. Rzeczpospolitej i później Turcji oraz wzrost potęgi Austrii, a następnie pojawienie się nowych ekspansywnych mocarstw zainteresowanych hegemonią w Europie Środkowej – Imperium Rosyjskiego i Prus – spowodowało istotne przewartościowania geopolityczne (zmianę układu sił) w regionie. Polska w wyniku głębokiego kryzysu politycznego przestała być regionalnym podmiotem geopolitycznym i stała się przedmiotem gry mocarstw ościennych (Austrii, Prus oraz Rosji), permanentnie ingerujących w jej sytuację wewnętrzną, co zakończyło się rozbiorami i upadkiem I Rzeczpospolitej (1795). Również Turcja zaczęła tracić dominującą pozycję w południowej części regionu (na Bałkanach) najpierw na rzecz Austrii, a później stopniowo – od XIX w. – na rzecz Rosji.

Duże zamieszanie w konfiguracji regionu spowodowało wystąpienie Francji pod rządami Napoleona Bonapartego, który podporządkował sobie niemal całą Europę kontynentalną i odtworzył państwo polskie –

* Dr **Konrad Świder** – Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, e-mail: konrswider@gmail.com.

Księstwo Warszawskie, które jednak było raczej państwem kadłubowym, obejmującym tereny polski etnicznej (ale bez większej części Małopolski), i pozostawało w ścisłej zależności od cesarskiej Francji. W epoce napoleońskiej – jako kontrprojekt wobec dominacji francuskiej – w Imperium Rosyjskim, którego polityką zagraniczną w latach 1804–1806 kierował przyjaciel imperatora Aleksandra I polski arystokrata, książę Adam Jerzy Czartoryski, powstały alternatywne wobec napoleońskich koncepcje politycznego urządzenia Europy Środkowej. Wizja księcia Czartoryskiego zakładała utworzenie pod patronatem Rosji na bazie narodów środkoeuropejskich, w tym też bałkańskich, niepodległych państw narodowych. Projekt ten był zatem wymierzony nie tylko w politykę Francji w regionie, ale także w obecność w nim Austrii i Turcji. Jednak taki projekt musiał spotkać się ze sprzeciwem pozostałych członków tzw. koncertu mocarstw, co znalazło swoje potwierdzenie w czasie długich obrad Kongresu Wiedeńskiego (1815), na którym wypracowano nowy porządek europejski, wyznaczony przez konserwatywny konsensus Rosji, Austrii i Prus, sankcjonowany także przez Wielką Brytanię – w ramach jej polityki równowagi sił.

Jednak regulacje Kongresu Wiedeńskiego w najmniejszym stopniu dotyczyły europejskich posiadłości tureckich na Bałkanach, na których zaczęły się ścierać wpływy rosyjskie, austriackie, a następnie francuskie i niemieckie. Rosja, która wydawała się głównym beneficjentem zwycięstwa nad napoleońską Francją i otrzymała na kongresie obszar Księstwa Warszawskiego (bez Wielkopolski – odzyskanej przez Prusy), przemianowany na Królestwo Polskie, próbowała urzeczywistnić swoje koncepcje panslawistyczne i doprowadzić do wyparcia z Bałkanów Turcji przez podporządkowanie sobie narodów bałkańskich, w większości słowiańskich. Jednak porażka Rosji w wojnie krymskiej (1853–1856) z koalicją Wielkiej Brytanii, Francji, Turcji oraz Piemontu i późniejszy Kongres Berliński (1878) znacznie ograniczyły wpływy Rosji na Bałkanach kosztem wzrostu wpływów Austro-Węgier i zjednoczonych przez Prusy Niemiec. W wyniku postanowień kongresu została usankcjonowana niepodległość dawnych tureckich posiadłości europejskich – Serbii i Rumunii oraz autonomia Bułgarii.

Po Kongresie Berlińskim, który usankcjonował pozycję Niemiec jako supermocarstwa kontynentalnego, Niemcy sformułowały swoją *Weltpolitik* – projekt niemieckiej dominacji globalnej. Rosnące ambicje i apetyty Cesarstwa Niemieckiego (II Rzeszy), które zdołało politycznie podporządkować sobie Austro-Węgry, ponownie przewartościowały układ sił na Starym Kontynencie i doprowadziły do diametralnego „odwrócenia sojuszy”. Z czasem w Europie ukonstytuowały się dwa imperialistyczne bloki:

Państwa Centralne (Niemcy, Austro-Węgry i Włochy) oraz Ententa (Francja, Rosja, do których później dołączyła przerażona niemiecką ekspansją kolonialną Wielka Brytania oraz – już po wybuchu I wojny światowej – Włochy, które zmieniły sojusze). W ramach spowodowanej przez politykę Berlina nowej geopolitycznej rekonfiguracji Europy pojawiły się w Niemczech koncepcje nowego urządzenia Europy Środkowo-Wschodniej – jako zdominowanego przez Niemcy bloku państw narodowych, obejmujące plany wyrwania spod panowania Imperium Rosyjskiego nierosyjskich narodów europejskich (Polaków, Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Łotyszy, Estończyków, a nawet Finów). Tak zrodziła się koncepcja *Mitteleurop*y. Z tym projektem korespondowały nieco podobne koncepcje szwedzkiego politologa i polityka, twórcy pojęcia „geopolityka”, germanofila Rudolfa Kjelléna. Kjellén uznawał Europę Środkowo-Wschodnią (z Ukrainą, Białorusią i nawet Finlandią) za tzw. strefę krytyczną, która jako osobliwy geopolityczny „kordon sanitarny” powinna oddzielać Rosję od Zachodu i znajdować się pod kontrolą Berlina. Rosyjską odpowiedzią na niemieckie wizje przyszłości Europy Środkowej była koncepcja neosławizmu, zakładająca utworzenie pod egidą Rosji niepodległych państw narodowych po klęsce i rozpadzie Austro-Węgier oraz związanie wszystkich krajów słowiańskich i środkowoeuropejskich trwałym sojuszem z Rosją.

Jednak I wojna światowa zakończyła się również upadkiem Imperium Rosyjskiego i przejęciem władzy w Rosji przez bolszewików. Klęska Niemiec oraz rozpad Austro-Węgier w Wielkiej Wojnie doprowadziły do powstania kilku niepodległych państw w Europie Środkowej (Polska, Czechosłowacja i Węgry) obok już istniejących (Rumunia i Bułgaria; z ziem serbskich, chorwackich, słoweńskich i macedońskich utworzono zdominowaną przez Serbów Jugosławię) oraz na północnych i wschodnich wybrzeżach Morza Bałtyckiego, podporządkowanych niegdyś Rosji (Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia). Wówczas na Zachodzie, głównie w Wielkiej Brytanii, pojawiły się koncepcje utworzenia skonsolidowanego sojuszem szerokiego pasa niepodległych państw w Europie Środkowej i Wschodniej (zakładające nawet parcelację europejskiej części Rosji) między Niemcami a Rosją, mającego stanowić realną geopolityczną przeciwwagę dla obu tych ekspansywnych mocarstw kontynentalnych. Autorem tego projektu był brytyjski geograf i polityk, jeden z klasycznych twórców geopolityki – Halford John Mackinder.

Koncepcje Mackindera wpłynęły na rozwój polskiej międzywojennej koncepcji Międzymorza i polskiego międzywojennego prometeizmu (idei wspierania niepodległościowych dążeń narodów zdominowanych przez Rosję). Te dwie ostatecznie idee nawiązywały do polskiej tzw. koncepcji federacyjnej (ale były także jej rozszerzeniem), której autorstwo przypis-

suje się głównemu twórcy odrodzonej Polski, marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Koncepcja federacyjna zakładała utworzenie między Polską a bolszewicką Rosją niepodległych Ukrainy i Białorusi jako bufora zabezpieczającego Polskę przed rosyjskim i bolszewickim imperializmem. Jednak odradzające się państwo polskie nie miało dostatecznych sił na realizację tego projektu. Z kolei koncepcja Międzymorza była szerszym projektem, zakładającym utworzenie pod przywództwem Polski silnego sojuszu państw środkowoeuropejskich, obejmującego kraje położone między akwenami Morza Bałtyckiego, Morza Czarnego oraz Morza Adriatyckiego. Alians ten miał skutecznie zabezpieczyć jego członków przed rewizjonizmem ze strony Niemiec i Związku Radzieckiego, które nie uznały systemu wersalskiego. Jednak realizacja tej koncepcji rozбивała się o sprzeczne interesy i konflikty między państwami regionu. Po II wojnie światowej do tej koncepcji częściowo odwoływała się idea jagiellońska, głoszona przez antykomunistyczne polskie środowisko emigracyjne we Francji (obóz paryskiej „Kultury”), kierowane przez Jerzego Giedroycia i Juliusza Mieroszewskiego. Idea ta przewidywała utworzenie po upadku komunizmu i Związku Radzieckiego równoprawnego sojuszu demokratycznych państw środkowoeuropejskich, którego podstawą byłby rdzeń dawnej domeny Jagiellonów, czyli Polska, Ukraina, Litwa i Białoruś. Koncepcje głoszone przez środowisko „Kultury” stały się programowym fundamentem polskiej polityki wschodniej po 1991 r.

Za pewnego rodzaju zrealizowany projekt geopolityczny obejmujący Europę Środkową można uznać istniejący w okresie „zimnej wojny” w ramach ładu jałtańskiego obóz państw socjalistycznych, podporządkowanych ZSRR i tworzących środkowoeuropejską strefę wpływów Moskwy, poza którą znalazła się jednak niezależna od Kremla Jugosławia. Zbrojnym ramieniem tego socjalistycznego sojuszu był globalnie rywalizujący z Paktem Północnoatlantyckim (NATO) Układ Warszawski.

Po upadku komunizmu i „żelaznej kurtyny” oraz rozpadzie Związku Radzieckiego i Jugosławii państwa środkowoeuropejskie wraz z byłymi radzieckimi związkowymi republikami nadbałtyckimi (Litwą, Łotwą i Estonią), które wydostały się spod dominacji Moskwy, przystąpiły w różnym czasie do struktur euroatlantyckich (NATO oraz Unii Europejskiej). Jednak kryzys Unii Europejskiej, przejawiający się m.in. w różnym zakresie gotowości społeczeństw państw środkowoeuropejskich do pogłębienia europejskiej integracji oraz w różnicach poglądów na kwestie architektury bezpieczeństwa europejskiego, postawił na porządku dziennym kwestię alternatywnej integracji państw środkowoeuropejskich w formacie tzw. Trójmorza. Koncepcja Trójmorza, zrzeszającego takie kraje, jak: Polska, Czechy, Węgry, Słowacja, Rumunia, Bułgaria, Chorwacja,

Słowenia, Litwa, Łotwa, Estonia i Austria, jest polsko-chorwacką inicjatywą geopolityczną. Trwają obecnie dyskusje, czym ma być Trójmorze – czy dopełnieniem integracji europejskiej, czy alternatywą dla niej wobec perspektywy możliwego pogłębienia się kryzysu Unii Europejskiej, czy też forum służącym zacieśnieniu równoprawnej współpracy regionalnej na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej i wojskowej, chroniącej region przed dyktatem Berlina, Paryża i Brukseli, ale przede wszystkim przed rosyjskim neoimperializmem.

Celem niniejszego artykułu jest syntetyczny przegląd koncepcji integracyjnych Europy Środkowej, wypracowanych w Rosji i ZSRR, Niemczech, Wielkiej Brytanii i Polsce, od XIX w. po czasy współczesne.

Koncepcje rosyjskie i radzieckie

W epoce napoleońskiej, w wyniku wystąpienia Francji, została gruntownie przemodelowana mapa polityczna Europy. W tym okresie zaczęły kształtować się nowoczesne nacjonalizmy i ruchy narodowe. Te dwie okoliczności tworzyły nową sytuację geopolityczną na Starym Kontynencie, z czym musiały liczyć się wszystkie europejskie mocarstwa. Dlatego też w tym czasie znalazł się w Rosji polityk, Polak, książę Adam Jerzy Czartoryski, kierujący w latach 1804–1806 rosyjską polityką zagraniczną. Książę Czartoryski jako liberał był przekonany, że Rosja rządzona przez liberalnego cara Aleksandra I, jego przyjaciela, będzie w stanie zastąpić Francję, i zrobi to lepiej, w tworzeniu nowego sprawiedliwego porządku europejskiego, respektującego wolnościowe aspiracje i dążenia zdominowanych przez mocarstwa narodów środkowoeuropejskich. Liberalne poglądy nie przeszkadzały jednak księciu Czartoryskiemu traktować z dużą podejrzliwością oraz wrogością działań cesarza Francuzów, Napoleona Bonaparte'go (notabene także liberała), na arenie międzynarodowej¹.

Koncepcja Czartoryskiego zakładała utworzenie pod patronatem Rosji na bazie narodów środkowoeuropejskich, w tym bałkańskich, niepodległych państw narodowych. Czartoryski wraz ze swoimi współpracownikami projektował utworzenie na Półwyspie Bałkańskim pod kuratelą Rosji federacji niewielkich prawosławnych państewek greckich lub słowiańskich². Podejmował on wysiłki na rzecz powiązania sprawy polskiej z kwestią bałkańską w jeden spójny kierunek lub doktrynę w polityce

¹ J. Skowronek, *Antynapoleońskie koncepcje Czartoryskiego*, PWN, Warszawa 1969.

² A.J. Czartoryski, *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776–1809*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1986; J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, PWN, Warszawa 1983, s. 59; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, PWN, Warszawa 1977, s. 245.

zagranicznej Imperium Rosyjskiego (jednoczesna hegemonia Rosji nad całym Bałkanami i wszystkimi ziemiami polskimi), opierającą się na zasadzie wspólnoty religii lub słowiańskiego pochodzenia³. Projekt ten był zatem wymierzony nie tylko w politykę Francji w regionie, ale także w obecność w nim Austrii i przede wszystkim Turcji. Czartoryski ulegał urokowi antytureckiej misji i krucjaty Imperium Rosyjskiego, mającej na celu wyzwolenie prawosławnych Greków i Słowian bałkańskich z wielowiekowej osmańskiej i islamskiej opresji, i aktywnie działał na rzecz jego urzeczywistnienia⁴.

Jednak wizje Czartoryskiego musiały spotkać się ze sprzeciwem pozostałych członków tzw. koncertu mocarstw, co znalazło swoje potwierdzenie podczas obrad Kongresu Wiedeńskiego (1815). Na kongresie Aleksander I, będący pod dużym wpływem austriackiego kanclerza Klemensa von Metternicha, konserwatysty i wytrawnego dyplomaty, przeszedł na pozycje konserwatywne. Podczas długich, trwających wiele miesięcy obrad kongresowych wypracowano nowy porządek europejski, opierający się na sprawdzonym w czasach przednapoleońskich sojuszniczym porozumieniu Rosji, Austrii i Prus. Nowy porządek na Starym Kontynencie wsparła także Wielka Brytania, której główną troską była kontynentalna równowaga sił (*balance of power*).

W przyszłości, gdy nowy car Rosji Mikołaj I, niesłusznie obwiniając księcia Adama Czartoryskiego o wybuch w Polsce antyrosyjskiego powstania listopadowego (1830–1831), wydał zaocznie na polskiego arystokratę wyrok śmierci, ten udał się na emigrację do Paryża, stając się przywódcą polskiej Wielkiej Emigracji i jej przedstawicielstwa politycznego – Obozu Hotelu Lambert. Odtąd Czartoryski pragnął zrealizować swoje idee z pomocą Francji i wygrać dla niej sprawę bałkańską, a za głównego wroga wolności narodów uznał... Rosję⁵.

Jednak regulacje Kongresu Wiedeńskiego w niewielkim stopniu dotyczyły europejskich posiadłości Turcji na Bałkanach, na których zaczęły się ścierać wpływy rosyjskie, austriackie, a w przyszłości dodatkowo francuskie i niemieckie. W Rosji, którą nierządkiem postrzegano jako głównego beneficjenta zwycięstwa nad napoleońską Francją, zaczęły krystalizować się

³ J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów...*, op.cit., s. 59.

⁴ Zob. J. Czuby, *Rosja i świat. Wyobrażenia polityczna elity władzy imperium rosyjskiego w początkach XIX wieku*, Neriton, Warszawa 1997, s. 178–184.

⁵ Rosyjski liberalny historyk Michaił Heller przyznał, że „propaganda emigrantów polskich spotkała się z pozytywnym oddźwiękiem wśród narodów słowiańskich żyjących pod rządami austriackimi i tureckimi i była poważną przeszkodą w planach rosyjskich”. M. Heller, *Historia Imperium Rosyjskiego*, przeł. E. Melech, T. Kaczmarek, Książka i Wiedza, Warszawa 2005, s. 582.

w formie ideologii koncepcje panslawistyczne (panslawizm), nakładające na Petersburg wielką, historyczną, słowiańsko-prawosławną misję wyparcia Turków z Bałkanów oraz podporządkowania Imperium Rosyjskiemu narodów bałkańskich, w większości słowiańskich⁶. Jednak dotkliwa porażka Rosji w wojnie krymskiej (1853–1856) z koalicją Wielkiej Brytanii, Francji, Turcji i Piemontu zahamowała realizację rosyjskiego projektu bałkańskiego. Do tej polityki Petersburg starał się wrócić w latach 1877–1878, tocząc wygraną wojnę z Turcją, jednak na skutek polityki Wielkiej Brytanii oraz Niemiec (zjednoczonych w 1871 r. przez Prusy) osiągnął połowiczne efekty (uzyskanie przez Serbię i Rumunię niepodległości, autonomia Bułgarii). Postanowienia Kongresu Berlińskiego (1878) znacznie ograniczyły wzrost prestiżu i wpływów Rosji na Bałkanach, umożliwiając wzrost wpływów austro-węgierskich i niemieckich.

W tym czasie Niemcy zaczęły postrzegać Rosję jako swojego kluczowego przeciwnika w walce o dominację kontynentalną, tym bardziej że Rosjanie zaczęli wchodzić w sojusznicze relacje z Francją, która ku zaskoczeniu Berlina nadspodziewanie szybko otrząsnęła się po ciężkiej klęsce w wojnie z Prusami (1870–1871). Niemieckie plany rozerwania francusko-rosyjskich „kleszczy” wokół Niemiec zaczęły uzyskiwać wsparcie w doktrynach pangermanizmu, *Lebensraum* (przestrzeni życiowej) i w koncepcji *Mittleurop*y, zakładających osiągnięcie przez Niemcy geopolitycznej dominacji w Europie Środkowej i Europie Wschodniej, mających stanowić niemiecką terytorialną głębię strategiczną. Rosyjską odpowiedzią na niemieckie projekty dotyczące przyszłej geopolitycznej konstrukcji Eu-

⁶ Panslawiści rosyjscy (nierzadko należący do nurtu słowianofilskiego lub neosłowianofilskiego), których najwybitniejszymi przedstawicielami w kwestii wizji polityki zagranicznej Imperium Rosyjskiego byli Nikołaj Danilewskij i Konstantin Leontjew, postulowali zjednoczenie pod panowaniem Rosji wszystkich narodów słowiańskich, a więc także wchodzących w skład Turcji i Austrii (od 1867 r. Austro-Węgier). Projektem tym zamierzano objąć również środkowoeuropejskie narody niesłowiańskie – Węgrów, Rumunów, a nawet Albańczyków i Greków. Koncepcje panslawistów rosyjskich wpisywały się w rosyjski program imperialny. Zob. Н. Данилевский, *Россия и Европа*, Санкт-Петербург 1995; К. Леонтьев, *Восток, Россия и Славянство*, Москва 1996 (N. Danilewskij, *Rossija i Jewropa*, Głogol', Sankt-Pietierburg 1995; K. Leontjew, *Wostok, Rossija i Sławianstwo*, Rjespublika, Moskwa 1996). Poglądy słowianofilskie były bardzo popularne wśród rosyjskiej generalicji, której reprezentant generał Rościśław Fadijew propagował konieczność militarnego i politycznego opanowania przez Rosję obszaru położonego między Bałtykiem, Morzem Czarnym a Adriatykiem. Р. Фадеев, *Мнение о восточном вопросе*, Санкт-Петербург 1870, s. 87–91 (R. Fadijew, *Mnienije o wostocznom woprosie*, Sanktpietierburg. *Tipografija diepartamienta udielow*, Sankt-Pietierburg 1870), s. 87–91, <https://dlib.rsl.ru/viewer/01003544185#?page=4> (dostęp 25.04.2018); H. Kissinger, *Dyplomacja*, tłum. S. Głąbiński i in., Philip Wilson, Warszawa 1996, s. 152.

ropy Środkowej była koncepcja neoslawizmu, przewidująca utworzenie na obszarze Europy Środkowej pod egidą Rosji federacji niepodległych państw narodowych po przyszłej klęsce i rozpadzie Austro-Węgier oraz związanie wszystkich krajów słowiańskich i środkowoeuropejskich sojuszem z Imperium Rosyjskim. Neoslawizm jako kierunek ideowy powstał w Czechach w ramach ruchu wszechsłowiańskiego, głosząc zasadę niepodległości i równości wszystkich narodów słowiańskich. Jego idee zostały podchwyczone przez liberalnych rosyjskich panslawistów. Pierwszy kongres neoslawistów odbył się w Pradze w 1908 r., a kolejne kongresy – w Petersburgu (1909) oraz Sofii (1910). Ruch neoslawistyczny zaczął jednak z czasem być traktowany przez Rosję w sposób protekcyjny, stając się instrumentem rosyjskiej polityki imperialnej, co spowodowało znaczne podziały w ruchu, nawet wśród jego rosyjskich ideologów i działaczy⁷. Z tej przyczyny dynamika ruchu została wyhamowana i zainteresowanie nim i jego koncepcjami znacząco zmalało. Neoslawiści rosyjscy, w szczególności ich konserwatywny odłam, nie uznawali prawa Ukraińców i Białorusinów do samostanowienia, ponieważ uważali ich za Rosjan.

Za pewnego rodzaju zrealizowany projekt geopolityczny korespondujący z programem rosyjskich neoslawistów można uznać obejmujący Europę Środkową, istniejący w okresie zimnej wojny w ramach ładu jałtańskiego satelicki blok państw socjalistycznych, podporządkowanych Związkowi Radzieckiemu i tworzących środkowoeuropejską strefę wpływów Moskwy. Jednak poza tym blokiem znalazła się niezależna od Kremła socjalistyczna Jugosławia. Zbrojnym ramieniem sojuszu europejskich krajów komunistycznych był funkcjonujący w latach 1955–1991, rywalizujący w skali globalnej z Paktem Północnoatlantyckim (NATO) Układ Warszawski.

⁷ Zob. A. Giza, *Neoslawizm i Polacy 1906–1910*, WSP w Szczecinie, Szczecin 1984; A. Giza, *Miejsce i rola Polski w wizji rosyjskich panslawistów II połowy XIX wieku i neoslawistów z początków XX wieku*, „Acta Polono-Ruthenica”, t. 2/1997, s. 353–362. Za liberałów wśród rosyjskich neoslawistów uchodzili m.in.: generał Władimir Wołodimirow, Aleksander Pogodin, Wsiewołod Swatkowski, bracia Jewgienij i Grigorij Trubeccy, Fiodor Korsz. Z kolei konserwatystami byli m.in.: Iwan Dusinskij, Aleksander Liprandi, Anton Budiłowicz, Płaton Kułakowski, Iwan Filewicz. W Polsce z ruchem neoslawistycznym sympatyzowała Narodowa Demokracja Romana Dmowskiego. W Rosji wydano zbiór prac Iwana Dusinińskiego pod tytułem *Geopolityka Rosji*, chociaż sam autor nie stosował pojęcia „geopolityka”. И. Дусинский, *Геополитика России*, Издательство Москва, Москва 2003 (I. Dusinskij, *Geopolitika Rossii*, Izdateiel'stvo Moskwa, Moskwa 2003). W polskiej publicystyce naukowej koncepcje Iwana Dusinińskiego opracowali Rafał Czachor i Piotr Eberhardt. R. Czachor, *Rosyjska geopolityka początku XX wieku. Koncepcja Iwana Dusinińskiego*, „Wrocławski Przegląd Międzynarodowy”, nr 1–2/2008, s. 35–54; P. Eberhardt, *Koncepcje geopolityczne Iwana Dusinińskiego*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. I/2012, s. 39–59.

Koncepcje niemieckie

Niemieckie wizje Europy Środkowej zostały najpełniej wyartykułowane w koncepcjach szwedzkiego politologa i polityka, twórcy pojęcia „geopolityka”, germanofila (i rusofoba) Rudolfa Kjelléna oraz Friedricha Naumanna. Obaj politolodzy znajdowali się pod silnym wpływem koncepcji niemieckiego geografa Friedricha Ratzla, zajmującego się geografiami polityczną. Koncepcje Kjelléna i Naumanna były także swoistym rozwinięciem idei pangermanizmu, zakładającego niemiecką dominację na Starym Kontynencie. Geopolityczne ich uzasadnienie wynikało z rosnącej potęgi Francji – szybko, ku zaniepokojeniu Berlina, odbudowującej się po klęsce w wojnie z Prusami (1870–1871), oraz ze wzrostu siły reformującej się Rosji, która po Kongresie Berlińskim stawiała się sojusznikiem Paryża.

Rudolf Kjellén postulował utworzenie w Europie Środkowo-Wschodniej bardzo rozległego bufora geopolitycznego, wyznaczanego na zachodzie przez linię Gdańsk–Triest, a na wschodzie – Archangielsk–Azow. Taki obszar miałby obejmować całe Austro-Węgry i Bałkany oraz oderwane od Imperium Rosyjskiego Królestwo Polskie, Ukrainę (wraz z całym, a więc także z obecną rosyjską częścią, Donbasem), Białoruś, gubernie bałtyckie (dzisiejszą Litwę, Łotwę i Estonię) i Finlandię⁸. Tereny te zostały nazwane przez Kjelléna „strefą krytyczną” i miały stać się przedmiotem bezwzględnej dominacji Niemiec, które ponadto miały do spełnienia w tym regionie misję cywilizacyjną. Realizacja tego projektu wymagała w opinii szwedzkiego geopolityka od Cesarstwa Niemieckiego skoncentrowania na tym odcinku wszystkich sił, co oznaczało rezygnację z popieranej przez rząd w Berlinie *Weltpolitik*, zakładającej globalną dominację Niemiec i wymagającej budowy ogromnej floty wojennej⁹. Kjellén profetycznie przewidział wybuch I wojny światowej w rzeczywistej konfiguracji sojuszy, co uznawał za katastrofalne dla Berlina (dołączenie do sojuszu francusko-rosyjskiego Wielkiej Brytanii). W jego przekonaniu głównym wrogiem imperium niemieckiego była zagrażająca całej Europie, w tym Szwecji, barbarzyńska Rosja, i tylko Niemcy były zdolne do likwidacji rosyjskiego niebezpieczeństwa¹⁰. Po przegranej przez Berlin I wojnie światowej Kjellén ostro krytykował traktat i system wersalski, uznając go za destabilizujący Europę i dostrzegając w nim źródło przyszłej, niedalekiej wojny. Nowa konfrontacja miała w jego przeświad-

⁸ R. Kjellén, *Die politischen Probleme des Weltkrieges*, Leipzig 1916, s. 98; P. Eberhardt, *Podstawy teoretyczne i ideowe geopolityki według Rudolfa Kjelléna*, „Przegląd Geograficzny”, nr 2(84)/2012, s. 325–326.

⁹ Rudolf Kjellén poparł jednak tzw. plan Paula Robracha, zakładający wasalizację całego Imperium Osmańskiego przez Niemcy. Popierał również udział Niemiec w wysiłku kolonialnym w Afryce. P. Eberhardt, *Podstawy teoretyczne...*, op.cit., s. 326–327.

¹⁰ P. Eberhardt, *Podstawy teoretyczne...*, op.cit., s. 326.

czeniu doprowadzić do nieuchronnego zwasalizowania „strefy krytycznej” przez Niemcy albo Rosję.

Jednak sztandarowym niemieckim projektem zdominowania Europy Środkowo-Wschodniej była koncepcja *Mittleuropy*¹¹. Choć jej autorstwo przypisywane jest niemieckiemu politologowi Friedrichowi Naumannowi, to jednak autorem tego terminu, oznaczającego środkową Europę, jest austriacki polityk i dyplomata Feliks zu Schwarzenberg, który posłużył się nim w 1848 r. na fali Wiosny Ludów – sekwencji liberalnych rewolucji, jakie wówczas ogarnęły Stary Kontynent. Koncepcja *Mittleuropy* autorstwa Naumanna została sformułowana dopiero w 1915 r., a więc już w trakcie I wojny światowej, i była najpełniejszym opracowaniem szeregu podobnych, popularnych w Niemczech koncepcji¹². Przewidywała ona powołanie w Europie Środkowo-Wschodniej rozległego tworu gospodarczo-politycznego podporządkowanego Berlinowi, stając się podstawą poddyktowanego Rosji przez Niemcy Traktatu Brzeskiego w marcu 1918 r. Plan Naumanna zakładał oderwanie od Imperium Rosyjskiego znacznych obszarów – od Finlandii przez gubernie bałtyckie, Królestwo Polskie, Ukrainę (później także Białoruś), Kozaczyznę dońską i kubańską, Przedkaukazię po Kaukaz (wraz z Zakaukaziem) – oraz utworzenia na nich wielu marionetkowych państw. Region ten miał stanowić główne zaplecze surowcowe dla Rzeszy Wielkoniemieckiej (*Grossdeutschland Reich*) i przestrzeń życiową dla narodu niemieckiego – *Lebensraum* (termin autorstwa Friedricha Ratzla) – jako strefa osadnictwa. Środkami służącymi realizacji tej koncepcji miały być germanizacja i madziaryzacja, czystki etniczne oraz ograniczanie populacji rdzennej ludności przez wywoływanie na nim klęsk głodu. Do najbardziej drastycznych z tych metod Friedrich Nauman podchodził krytycznie, uważając, iż Niemcy nie powinny antagonizować zdominowanych przez siebie narodów. Jednak wielu ówczesnych polityków niemieckich twierdziło, że koncepcję *Mittleuropy* należy wdrażać za pomocą radykalnych instrumentów. Nietrudno zauważyć, że koncepcja *Mittleuropy* w znacznym stopniu stanowiła inspirację dla polityki hitlerowskich Niemiec (III Rzeszy) wobec Europy Środkowo-

¹¹ Zob. F. Naumann, *Mittleuropa*, Berlin 1916, <https://archive.org/details/mitteleuropa00naumuoft> (dostęp 25.04.2018); J. Pajewski, „*Mittleuropa*”. *Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Instytut Zachodni, Poznań 1959; P. Eberhardt, *Geneza niemieckiej koncepcji „Mittleuropy”*, „Przegląd Geograficzny”, nr 4(77)/2005, s. 463–483.

¹² W okresie wcześniejszym zagadnienie *Mittleuropy* w kontekście regionalno-politycznym poruszali: Joseph Partsch, Friedrich List, Paul de Lagarde (Paul Bötticher), Friedrich Ratzel, Constantin Frantz, Alfred Kirchhoff, Hermann Wagner, Alfred Hettner, R. Tannenberg (Rudolf Martin). Zob. P. Eberhardt, *Geneza niemieckiej...*, op.cit., s. 464–469.

-Wschodniej w czasie II wojny światowej, zwłaszcza, że przewidywała także systematyczne wypędzanie ludności żydowskiej z tych terenów, które miały być bezpośrednio anektowane przez Cesarstwo Niemieckie (m.in. zachodnia część Królestwa Polskiego, tzw. polski pas graniczny – *Polnischer Grenzstreifen*).

Koncepcje brytyjskie

Również w Wielkiej Brytanii, której klasa polityczna była zainteresowana kontynentalną równowagą sił, pojawiały się projekty tworzenia bufora w Europie Środkowo-Wschodniej. W trakcie wojny krymskiej (1853–1856), toczonej przez koalicję Francji, Wielkiej Brytanii, Turcji i Piemontu z Rosją, brytyjski premier, lord Henry Palmerston planował prowadzić działania wojenne tak długo, aż koalicja zdoła oderwać od Imperium Rosyjskiego Finlandię z wyspami Alandzkimi, gubernie nadbałtyckie, Krym oraz Gruzję¹³. Jednak wśród koalicjantów pojawiły się spory co do celów wojny; po zdobyciu Sewastopola cesarz francuski Napoleon III nie zamierzał prowadzić działań wojennych na wielką skalę, z kolei Palmerston nalegał na kontynuowanie wojny aż do ostatecznego zwycięstwa. Jednak Wielkiej Brytanii nie było stać pod względem militarnym i finansowym na samodzielną realizację projektu rozbicia Imperium Rosyjskiego¹⁴.

Z podobnym, lecz zmienionym projektem (dostosowanym do nowych realiów geopolitycznych) wystąpił po I wojnie światowej brytyjski geograf i polityk, jeden z twórców klasycznej geopolityki – Halford John Mackinder. Wielka Wojna zakończyła się obok klęski Niemiec oraz rozpadu Austro-Węgier również upadkiem Imperium Rosyjskiego, w którym władzę przejęli bolszewicy. Klęska Niemiec, Austro-Węgier oraz Rosji w I wojnie światowej doprowadziła do powstania kilku niepodległych państw w Europie Środkowej. Obok już istniejących Rumunii i Bułgarii powstały odrodzona Polska, Czechosłowacja i Węgry. Z ziem niepodległej od 1878 r. Serbii, chorwackich, słoweńskich, bośniackich i macedońskich utworzono zdominowaną przez Serbów Jugosławię. Natomiast na północnych i wschodnich wybrzeżach Morza Bałtyckiego podporządkowanych niegdyś Rosji powstały Litwa, Łotwa, Estonia i Finlandia. Nieco później, w 1920 r., w Wielkiej Brytanii za sprawą Halforda Mackindera pojawiły się koncepcje utworzenia skonsolidowanego sojuszem i koordynowane-

¹³ L. Bazylow, *Historia Rosji*, t. II, PWN, Warszawa 1985, s. 383.

¹⁴ Zob. P. Kennedy, *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500–2000*, przeł. M. Kluźniak, Książka i Wiedza, Warszawa 1994, s. 180.

go przez Brytyjczyków szerokiego pasa niepodległych państw w Europie Środkowej i Europie Wschodniej, oddzielającego Niemcy od Rosji. Koncepcje brytyjskiego geopolityka również wpisują się w tradycyjną linię strategiczną Londynu w stosunkach międzynarodowych – politykę równowagi sił.

Mackinder był najbardziej znanym prekursorem geopolityki, twórcą tzw. teorii potęgi kontynentalnej oraz pojęcia *Heartlandu* (wielkiej, zasobnej w surowce eurazjatyckiej masy lądowej, na obszarze której powstają ekspansywne formacje imperialne; wówczas i obecnie zdominowanej przez Rosję)¹⁵. Projekt ten zakładał ponadto parcelację (utworzenie nowych państw) europejskiej części Imperium Rosyjskiego. Miał stanowić trwałą geopolityczną przeciwwagę dla potęgi Rosji i Niemiec. Celem środkowo-wschodnioeuropejskiego projektu Mackindera było z jednej strony niedopuszczenie do wychodzenia kolejnych ekspansji z *Heartlandu* na Zachód, a z drugiej – uniemożliwienie kontynentalnemu mocarstwu zachodniemu – czyli Niemcom – opanowania *Heartlandu* (Rosji). W opinii brytyjskiego geopolityka w przypadku, gdy Rosja podporządkuje sobie zachodnią część Europy kontynentalnej albo Niemcy opanują Rosję z jej rozległym zasobnym w surowce eurazjatyckim interior, powstanie supermocarstwo, które faktycznie będzie rządziło światem. Mackinder został oddelegowany przez Londyn do Rosji w charakterze Wysokiego Komisarza Brytyjskiego w Rosji Południowej, gdzie doradzał białym generałom walczącym z bolszewikami, Antonowi Denikinowi i Piotrowi Wranglowi¹⁶. Plan brytyjskiego geopolityka zakładał dokooptowanie do powstałych w latach 1878–1918 państw środkowo-europejskich kilku nowych, które miały powstać w europejskiej części

¹⁵ Zob. H.J. Mackinder, *Geographical Pivot of History*, „Geographical Journal”, nr 4(XXIII)/1904, „Geographical Journal”, nr 4(170)/2004, [reprint] s. 298–321, https://www.iwp.edu/docLib/20131016_MackinderTheGeographicalJournal.pdf (dostęp 25.04.2018); L. Moczulski, *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa 2000, s. 16–17.

¹⁶ Generał Anton Denikin, urodzony w Łowiczu (jego matką była Polka), był umiarkowanym monarchistą i zwolennikiem wielkiej niepodzielnej Rosji. Do kwietnia 1920 r. (klęska białych w wyniku kontrofensywy bolszewickiej Armii Czerwonej) pełnił funkcję dowódcy Sił Zbrojnych Południa Rosji, po czym zrzekł się dowództwa na rzecz generała Piotra Wrangla; zob. A. Nieuważny, *Z matki Polki wódz białej Rosji*, <http://ioh.pl/artykuly/pokaz/z-matki-polki-wdz-biaej-rosji,1089/> (dostęp 25.04.2018). Wrangel w swoich poglądach był znacznie bardziej liberalny w kwestii wizji przyszłej Rosji. W jego opinii Rosja powinna być dobrowolną federacją narodów zamieszkujących obszar rozpadającego się Imperium Rosyjskiego. Uznawał prawo Polski oraz Ukrainy do niepodległości, jednak odmawiał go, wbrew stanowisku Mackindera, rosyjskim Kozakom z południa Rosji. Zob. D. Wierchoś, *Generał Piotr Wrangel. działalność polityczna i wojskowa w latach rewolucji i wojny domowej w Rosji*, Avalon, Kraków 2008.

Rosji, mianowicie Ukrainy, Białorusi, Rosji Południowej (państwa Kozaków Dońskich i Kubańskich), Gruzji, Azerbejdżanu, Armenii, a nawet Dagestanu¹⁷. Zatem w odniesieniu do terytorialnego okrojenia Imperium Rosyjskiego (*vel* bolszewickiego) plan Mackindera do złudzenia przypominał niemiecką koncepcję *Mitteleuropy*. Projekt ten ponadto odcinał Rosję od Morza Czarnego, uniemożliwiając jej tradycyjną ekspansję w kierunku tureckich cieśnin czarnomorskich (Bosfor i Dardanele), Sztambułu (Konstantynopola), Morza Śródziemnego, a nawet Egiptu. Zablokowanie rosyjskiej ekspansji w kierunku ciepłych mórz i oceanów zawsze stanowiło jeden z priorytetów brytyjskiej polityki wobec mocarstw Europy kontynentalnej. Mocarstwowy patronat nad nowo powstałym sojuszem środkowo-wschodnioeuropejskim miała objąć Wielka Brytania. Logistyczna sprawność sojuszu byłaby gwarantowana przez rozbudowę połączeń kolejowych, które powstawałyby w wyniku inwestycji brytyjskich. Projekt ten, przedłożony przez Mackindera rządowi brytyjskiemu w 1920 r., nie uzyskał jednak poparcia gabinetu, gdyż pojawił się zbyt późno; jego realizacja wymagałaby od Londynu dalszego prowadzenia wojny – tym razem z bolszewicką Rosją. Jednak wyczerpana I wojną światową Wielka Brytania nie miała zamiaru podejmować nowych działań wojennych.

Koncepcje polskie

Po odrodzeniu się Polski w listopadzie 1918 r. również w Warszawie pojawiły się projekty dotyczące przyszłego geopolitycznego kształtu Europy Środkowej i Wschodniej wraz z Finlandią i całym Bałkanami (z Grecją). Celem tych koncepcji było stworzenie szerokiego sojuszu państw regionu, zdolnego do oparcia się imperializmowi niemieckiemu oraz rosyjskiemu. Punktem wyjścia dla polskich wizji regionu była idea prometejska (prometeizm), wymierzona w Imperium Rosyjskie, a następnie ZSRR jako „więzienie narodów”. Prometeizm zakładał wspieranie ruchów niepodległościowych narodów walczących z imperializmem rosyjskim/radzieckim o wolność i w finale „rozprucie” Rosji/ZSRR po szwach narodowościowych¹⁸.

Do polskiego prometeizmu nawiązywała koncepcja federacyjna, której autorstwo przypisuje się głównemu twórcy odrodzonej Polski, marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, jakkolwiek jej szczegółowym doktrynalnym opracowaniem zajmował się bliski współpracownik naczelnika państwa

¹⁷ B.W. Blouet, *Halford Mackinder: A Biography*, Texas A&M University Press, College Station 1987; B.W. Blouet, *Sir Halford Mackinder as a British High Commissioner to South Russia, 1919–1920*, „The Geographical Journal”, nr 2(142)/1976, s. 228–236.

¹⁸ Zob. M. Kornat, *Ruch prometejski – ważne doświadczenie polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej*, „Nowa Europa Wschodnia”, nr 2/2008, s. 76–86.

Leon Wasilewski (działacz ruchu prometejskiego). Koncepcja ta zakładała utworzenie między Polską a bolszewicką Rosją niepodległych Ukrainy i Białorusi jako strategicznego bufora, zabezpieczającego Polskę przed rosyjskim i bolszewickim imperializmem. Jednak odradzająca się Polska jako II Rzeczpospolita nie miała dostatecznych sił na urzeczywistnienie tego projektu.

Koncepcja federacyjna z kolei stanowiła inspirację dla koncepcji Międzymorza, która była szerszym projektem, zakładającym utworzenie pod przywództwem Polski (największego państwa w Europie Środkowej) sojuszu państw środkowoeuropejskich, obejmującego kraje położone między akwenami Morza Bałtyckiego, Morza Czarnego oraz Morza Adriatyckiego¹⁹. Alians ten miał zabezpieczyć jego członków przed rewizjonizmem ze strony Niemiec i ZSRR, które nie zamierzały respektować systemu wersalskiego. Jednak realizacja tej koncepcji rozbijała się o sprzeczne interesy i konflikty między państwami regionu (np. napięte relacje Polski z Czechosłowacją i Litwą czy Węgier z Rumunią). Dlatego też w późniejszym okresie następowały modyfikacje koncepcji Międzymorza, jak np. doktryna Józefa Becka, nazywającego Międzymorze *Intermarium* lub Trzecią Europą, która w założeniu ówczesnego szefa polskiej dyplomacji miała objąć dodatkowo Szwecję, Włochy oraz Turcję²⁰. Były to bardziej dramatyczne próby poszukiwania przez Polskę sojuszników w obliczu agresywnej polityki Niemiec (III Rzeszy) – po dojściu w tym kraju do władzy Adolfa Hitlera – niż przejaw polskiego imperializmu.

W okresie II wojny światowej rząd RP na uchodźstwie, zdominowany już przez opozycję antysanacyjną reprezentowaną przez generała Władysława Sikorskiego, postulował utworzenie po wojnie konfederacji (lub federacji) polsko-czechosłowackiej, do której mogłyby dołączyć również Węgry²¹. Idea ta spotkała się z życzliwym przyjęciem wśród emigracyjnych polityków czechosłowackich. Projekt ten początkowo cieszył się poparciem Wielkiej Brytanii, która jednak nie zdołała zdobyć dla niego uznania Stanów Zjednoczonych i przede wszystkim Związku Radzieckiego.

Po II wojnie światowej w polskim antykomunistycznym środowisku emigracyjnym we Francji (obóz paryskiej „Kultury”), kierowanym

¹⁹ Zob. P. Okulewicz, *Koncepcja „Międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1926*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001; A. Izdebski, *W drodze do Międzymorza. Od Piłsudskiego do Moczulskiego*, Towarzystwo Pomost, Kraków 1999.

²⁰ Zob. M. Kornat, *Polska polityka równowagi (1934–1939). Studia i rozważania*, Arcana, Kraków 2007.

²¹ Szerzej na ten temat zob. T. Kisielewski, *Federacja Środkowoeuropejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939–1943*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1991.

przez Jerzego Giedroycia i Juliusza Mieroszewskiego, pojawiła się idea jagiellońska²². Idea ta przewidywała utworzenie po upadku komunizmu i rozpadzie ZSRR równoprawnego (eliminującego ewentualną polską imperialną dominację) sojuszu demokratycznych państw Europy Środkowo-Wschodniej, którego podstawą byłby rdzeń dawnej domeny Jagiellonów, a więc Polska, Ukraina, Litwa oraz Białoruś. Koncepcje głoszone przez środowisko „Kultury”, restytuujące i modernizujące ideę jagiellońskiego *Commonwealth*’u, stały się programowym fundamentem polskiej polityki wschodniej po 1991 r.

Po upadku komunizmu i „żelaznej kurtyny” oraz rozpadzie Związku Radzieckiego i Jugosławii państwa środkowoeuropejskie wraz z byłymi radzieckimi związkowymi republikami nadbałtyckimi (Litwą, Łotwą i Estonią), które wydostały się spod dominacji Moskwy, przystąpiły w różnym czasie do struktur euroatlantyckich (NATO oraz Unii Europejskiej). Jednak kryzys Unii Europejskiej, przejawiający się m.in. w różnym zakresie gotowości społeczeństw państw środkowoeuropejskich do pogłębienia europejskiej integracji oraz w różnicach poglądów na kwestie architektury bezpieczeństwa europejskiego, postawił na porządku dziennym kwestię alternatywnej integracji państw środkowoeuropejskich w formacie tzw. Trójmorza. Koncepcja Trójmorza, zrzeszającego takie kraje, jak: Polska, Czechy, Węgry, Słowacja, Rumunia, Bułgaria, Chorwacja, Słowenia, Litwa, Łotwa, Estonia i Austria, jest polsko-chorwacką inicjatywą geopolityczną, z którą wystąpili prezydent Polski Andrzej Duda i prezydent Chorwacji Kolinda Grabar-Kitarović. Trwają obecnie dyskusje, czym ma być Trójmorze – czy dopełnieniem integracji europejskiej, czy alternatywą dla niej wobec perspektywy możliwego pogłębienia się kryzysu Unii Europejskiej, czy też forum służącym zacieśnieniu równoprawnej współpracy regionalnej na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej i wojskowej, chroniącej region przed dyktatem Berlina, Paryża i Brukseli, ale przede wszystkim przed rosyjskim neoimperializmem²³.

²² Zob. P. Machcewicz, *Emigracja w polityce międzynarodowej*, Biblioteka Więzi, Warszawa 1999.

²³ Koncepcja integracji Europy Środkowej otrzymała obecnie nazwę „Trójmorze”, a nie „Międzymorze”, aby nie prowokować skojarzeń z międzywojenną ideą piłsudczykowską, nastwioną na rywalizację z mocarstwami. Nowa nazwa ma pokazać, że Trójmorze nie jest strukturą konfrontacyjną wobec integracyjnego projektu unijnego, a ma pomóc w „pogłębieniu integracji europejskiej i harmonizacji tego procesu w skali całego kontynentu”. Zob. *Dlaczego Trójmorze nie jest Międzymorzem? I czego może chcieć od Trumpa?*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/553504,trojmorze-co-to-jest-jak-dziala.html> (dostęp 25.04.2018); *Mity wokół Trójmorza*, „Rzeczpospolita”, 5.07.2017, <http://www.rp.pl/Publicystyka/307059919-Mity-wokol-Trojmorza.html> (dostęp 25.04.2018).

Warto zwrócić uwagę, że w Europie Środkowej funkcjonuje już struktura wielostronna, która stanowi płaszczyznę uzgadniania interesów krajów regionu i obrony tych interesów w Unii Europejskiej. Tą strukturą jest Grupa Wyszehradzka (V4) – powstała w 1993 r. i zrzeszająca cztery państwa środkowoeuropejskie: Polskę, Czechy, Węgry i Słowację²⁴. Po przystąpieniu tych państw do struktur euroatlantyckich zainteresowanie poszczególnych krajów członkowskich działalnością grupy znacząco osłabło. Państwami, które obecnie najbardziej interesują się zwiększeniem dynamiki i znaczenia Grupy Wyszehradzkiej, są Polska i Węgry – z racji znajdowania się u władzy w tych krajach większościowych koalicji prawicowo-konserwatywnych, wykazujących w kilku dziedzinach eurosceptycyzm i postawę kontestującą politykę Brukseli. Koncepcja Trójmorza stanowi jakby rozszerzenie formatu wyszehradzkiego, a największy kraj regionu, jakim jest Polska, pragnąłby w przyszłości poszerzać Trójmorze o dodatkowe państwa, np. Ukrainę, Mołdawię czy może nawet Gruzję.

Grupa Wyszehradzka to, oczywiście, niejedyny punkt odniesienia, który mógłby być wzorcem dla Trójmorza. Jako analogię, chociaż bardziej jako wzór, wspomina się: w kontekście globalnym – Północnoamerykański Układ Wolnego Handlu (NAFTA), zrzeszający Stany Zjednoczone, Kanadę i Meksyk; a w kontekście europejskim – Radę Nordycką, grupującą Szwecję, Norwegię, Danię, Islandię, Finlandię, Grenlandię, Wyspy Owcze oraz Wyspy Alandzkie²⁵. Polska jest krajem najbardziej zainteresowanym w przekształceniu Trójmorza w realny byt geopolityczny, sojusz gospodarczy i wojskowy, gdyż jest największym państwem regionu (abstrahując od przeszłej ewentualnej obecności w Trójmorzu Ukrainy), co czyniłoby ją liderem grupy i podniosłoby notowania Warszawy na arenie międzynarodowej. Polskie ambicje przywódcze mogą jednak spotkać się z chłodnym przyjęciem w Wilnie czy Pradze (obawy przed polskim imperializmem), a poza tym Polska nie jest w stanie złożyć krajom regionu takiej oferty, jak niegdyś uczyniły to bogate kraje Europy Zachodniej, proponując im członkostwo w Unii Europejskiej wraz z benefitami (środki z budżetu unijnego). Ponadto, podobnie jak w okresie międzywojennym, państwa środkowoeuropejskie mają zróżnicowane i nierzadko wzajem-

Jednak w Polsce myślenie o Trójmorzu w znacznym stopniu nie jest wolne od przedwojennego sentymentalizmu mocarstwowego, od polskich marzeń o imperium.

²⁴ Na temat Grupy Wyszehradzkiej szerzej zob. B. Góralczyk, *Współpraca Wyszehradzka: geneza doświadczenia, perspektywy*, Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1999.

²⁵ Te struktury wykazują się jednak mniejszym zróżnicowaniem interesów i większą solidarnością niż Trójmorze. Zob. M. Patey, *Międzymorze – koncepcja, historia, przyszłość*, „Wnet”, nr 39/2017, <http://wnet.fm/kurier/miedzymorze-koncepcja-historia-przyszlosc-jednej-spojnej-definicji-okreslajacej-pojecie-miedzymorza/> (dostęp 25.04.2018).

nie wykluczające się interesy: stosunek do dalszej integracji europejskiej, perspektywy relacji z Federacją Rosyjską (np. kwestia sankcji nałożonych przez państwa zachodnie na Rosję w związku z aneksją przez nią należącego do Ukrainy Krymu i wspierania przez Moskwę separatystów w konflikcie w ukraińskim Donbasie), napięcia we wzajemnych relacjach²⁶. Nie wydaje się też, aby w dzisiejszych realiach Trójmorze – z powodu wielopłaszczyznowej słabości swoich członków – mogło stać się równorzędną lub nawet jakąkolwiek alternatywą dla Unii Europejskiej czy NATO. To raczej państwa Trójmorza mogą spróbować, a nawet powinny podejmować wspólne wysiłki i działania na rzecz zmniejszenia dystansu ekonomicznego, infrastrukturalnego (np. budowa łączącej kraje regionu południkowej autostrady Via Carpatia oraz południkowej zintegrowanej sieci gazociągowej) i technologicznego, dzielącego je od najpotężniejszych członków tych struktur, do których same przecież należą.

We współczesnym świecie idee, koncepcje czy też rozwiązania instytucjonalne integrujące wysiłki i działania państw poszczególnych regionów w kierunku zapewnienia tym regionom i krajom szybszego rozwoju oraz bezpieczeństwa zasługują na uwagę, życzliwe przyjęcie i wsparcie. Jednak takie projekty mogą być postrzegane jako kontrprojekty wobec innych, często istniejących wcześniej projektów, w które zaangażowani są wielcy gracze światowi. A jak wiadomo, potrafią oni zazdrośnie strzec swoich wpływów i swojego statusu mocarstwowego, nie lubiąc się nim dzielić. Członkowie struktur aspirujących do rangi poważnych sojuszy czy też wspólnot regionalnych muszą pamiętać o kluczowej dyplomatycznej maksymie – że „nie ma wiecznych przyjaciół ani wiecznych wrogów, są tylko wieczne interesy”. Każdy zatem sojusz międzynarodowy jest przede wszystkim wspólnotą interesów. Jeżeli taka nie występuje, to członkowie danej wspólnoty powinni uważać, aby oni sami lub tworzona przez nich struktura nie stali się instrumentem lub też zwykłą kartą przetargową w rozgrywkach między wielkimi graczami geopolitycznymi. W przypadku Trójmorza część jego państw członkowskich, np. Polska i Rumunia, zabiega o polityczny patronat dla tego projektu ze strony globalnego supermocarstwa – Stanów Zjednoczonych, co ma zneutralizować ewentual-

²⁶ Na temat ewentualnych korzyści wynikających z powołania Trójmorza, zwiększających potencjał jego członków, ale również przeszkód w jego urzeczywistnieniu, zob. P. Ukielski, *Mapa Trójmorza. Przegląd punktów wspólnych i rozbieżności w polityce 12 państw regionu*, „Raport”, nr 3/2016, Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego; M. Michałek, *Wielki plan małych państw. Jak Trójmorze wzmocni lub podzieli Unię*, <https://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/wielki-plan-malych-panstw-jak-trojmorze-wzmocni-lub-podzieli-unie,106,1968> (dostęp 25.04.2018); M. Kobosko, *Koncepcja Trójmorza ma sens*, „Rzeczpospolita”, 15.12.2016, <http://www.rp.pl/Publicystyka/312159879-Michal-Kobosko-Koncepcja-Trojmorza-ma-sens.html#ap-1> (dostęp 25.04.2018).

ną nieprzychylność Niemiec czy wrogość Rosji wobec szerokiego aliansu środkowoeuropejskiego. Tymczasem Waszyngton, na poziomie deklaracji wspierający inicjatywę Warszawy, będzie się jednak starał wszechstronnie skalkulować swoje poważniejsze realne wsparcie dla Trójmorza, nie chcąc osłabiać swoich wpływów w Europie Zachodniej (głównie Niemczech i Francji) oraz radykalizować polityki Moskwy wobec regionu. Jaka przyszłość czeka Trójmorze – czy stanie się ono faktycznie czymś więcej niż np. salonowym klubem towarzyskim, poprawiającym sobie i różnej proweniencji ekspertom samopoczucie, czy też stanie się ono realną, funkcjonalną strukturą, zwiększającą pole manewru państw członkowskich w polityce międzynarodowej – rzecz jasna, czas pokaże.

Podsumowanie

Powyższy tekst ukazuje, jak istotnym i strategicznie ważnym regionem jest Europa Środkowo-Wschodnia. Na przestrzeni wieków, zwłaszcza w okresie zaliczanym do historii nowożytnej, stanowiła ona przedmiot zainteresowania oraz rywalizacji wielkich mocarstw, ponieważ opanowanie tego regionu gwarantowało danemu mocarstwu – szczególnie Niemcom i Rosji – status supermocarstwa kontynentalnego. Fiasko dążeń niemieckich, a później rosyjskich i radzieckich, zmierzających do geopolitycznego zdominowania tego obszaru przez zniewolenie jego narodów, stworzyło tym narodom możliwość w znacznym stopniu swobodnego rozwoju i decydowania o własnym losie.

Obecnie większość państw środkowoeuropejskich jest członkami struktur euroatlantyckich, co czyni je częścią szeroko rozumianego Zachodu – jako najbardziej rozwiniętej gospodarczo i społecznie części świata. Jednak ewentualne perspektywy kryzysu Unii Europejskiej czy NATO nakazują państwom środkowoeuropejskim poszukiwanie dróg zacieśnienia wzajemnych relacji pod kątem zwiększenia znaczenia zarówno całego regionu, jak i poszczególnych krajów. Efektywna i wzajemnie korzystna integracja regionalna nie może jednak generować nowych podziałów w Europie i podważać dotychczasowych ram współpracy europejskiej. Również mocarstwa Starego Kontynentu, włączając Federację Rosyjską, powinny ze swojej strony wykazywać się większą empatią i rozumieć odmienność i złożoność trudnego środkowoeuropejskiego procesu historycznego, pozostawiając państwom Europy Środkowej swobodę regionalnej integracji. Dialog i konsensus w tej kwestii pozwoli uniknąć kolizji, chociaż być może nie wyeliminuje z unijnej debaty politycznej perspektywy „Europy różnych prędkości”.

Bibliografia

- Bazyłow L., *Historia Rosji*, t. II, PWN, Warszawa 1985.
- Blouet B.W., *Halford Mackinder: A Biography*, Texas A&M University Press, College Station 1987.
- Blouet B.W., *Sir Halford Mackinder as a British High Commissioner to South Russia, 1919–1920*, „The Geographical Journal”, nr 2(142)/1976.
- Czachor R., *Rosyjska geopolityka początku XX wieku. Koncepcja Iwana Dusinińskiego*, „Wrocławski Przegląd Międzynarodowy”, nr 1–2/2008.
- Czartoryski A.J., *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776–1809*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1986.
- Czubaty J., *Rosja i świat. Wyobrażenia polityczna elity władzy imperium rosyjskiego w początkach XIX wieku*, Neriton, Warszawa 1997.
- Данилевский Н., *Россия и Европа*, Глаголь, Санкт-Петербург 1995 (Danielewskij N., *Rossija i Jewropa*, Głagol', Sankt-Pietierburg 1995).
- Dlaczego Trójmorze nie jest Międzymorzem? I czego może chcieć od Trumpa?*, <http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/553504,trojmorze-co-to-jest-jak-dziala.html>.
- Дусинский И., *Геополитика России*, Издательство Москва, Москва 2003, seria: Пути русского имперского сознания (Dusinskij I., *Geopolitika Rossii*, Izdateiel'stvo Moskwa, Moskwa 2003, sierija: Puti russkogo impierskogo soznaniija).
- Eberhardt P., *Geneza niemieckiej koncepcji „Mitteleuropy”*, „Przegląd Geograficzny”, nr 4(77)/2005.
- Eberhardt P., *Koncepcje geopolityczne Iwana Dusinińskiego*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”, t. I/2012.
- Eberhardt P., *Podstawy teoretyczne i ideowe geopolityki według Rudolfa Kjelléna*, „Przegląd Geograficzny”, nr 2(84)/2012.
- Фадеев Р., *Мнение о восточном вопросе*, Санктпетербург. Типография департамента уделов, Санкт-Петербург 1870, <https://dlib.rsl.ru/viewer/01003544185#?page=4> (Fadiejew R., *Mnienije o wostocznom woprosie*, Sanktpietierburg. Tipografija diepartamienta udielow, Sankt-Pietierburg 1870, <https://dlib.rsl.ru/viewer/01003544185#?page=4>).
- Giza A., *Neosławizm i Polacy 1906–1910*, WSP w Szczecinie, Szczecin 1984.
- Giza A., *Miejsce i rola Polski w wizji rosyjskich pansławistów II połowy XIX wieku i neosławistów z początków XX wieku*, „Acta Polono-Ruthenica”, t. 2/1997.
- Góralczyk B., *Współpraca Wyszehradzka: geneza doświadczenia, perspektywy*, Polska Fundacja Spraw Międzynarodowych, Warszawa 1999.
- Heller M., *Historia Imperium Rosyjskiego*, przeł. E. Melech, T. Kaczmarek, Książka i Wiedza, Warszawa 2005.

- Izdebski A., *W drodze do Międzymorza. Od Piłsudskiego do Moczulskiego*, Towarzystwo Pomost, Kraków 1999.
- Kennedy P., *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek. Przemiany gospodarcze i konflikty zbrojne w latach 1500–2000*, przeł. M. Kluźniak, Książka i Wiedza, Warszawa 1994.
- Kisielewski T., *Federacja Środkowoeuropejska. Pertraktacje polsko-czechosłowackie 1939–1943*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1991.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, tłum. S. Głąbiński i in., Philip Wilson, Warszawa 1996.
- Kjellén R., *Die politischen Probleme des Weltkrieges*, Leipzig 1916.
- Kobosko M., *Koncepcja Trójmorza ma sens*, „Rzeczpospolita”, 15.12.2016, <http://www.rp.pl/Publicystyka/312159879-Michal-Kobosko-Koncepcja-Trojmorza-ma-sens.html#ap-1>.
- Kornat M., *Polska polityka równowagi (1934–1939). Studia i rozważania*, Arcana, Kraków 2007.
- Kornat M., *Ruch prometejski – ważne doświadczenie polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej*, „Nowa Europa Wschodnia”, nr 2/2008.
- Леонтьев К., *Восток, Россия и Славянство*, Республика, Москва 1996, seria: Прошлое и настоящее (Leontjew K., *Wostok, Rossija i Sławianstwo*, Riepublika, Moskwa 1996, sierija: Proszłoje i nastojaszczije).
- Machcewicz P., *Emigracja w polityce międzynarodowej*, Biblioteka Więzi, Warszawa 1999.
- Mackinder H.J., *Geographical Pivot of History*, „Geographical Journal” 1904, nr 4(XXIII); „Geographical Journal” 2004, nr 4(170), [reprint]; https://www.iwp.edu/docLib/20131016_MackinderTheGeographical-Journal.pdf.
- Michalek M., *Wielki plan małych państw. Jak Trójmorze wzmocni lub podzieli Unię*, <https://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/wielki-plan-malych-panstw-jak-trojmorze-wzmocni-lub-podzieli-unie,106,1968>.
- Mity wokół Trójmorza*, „Rzeczpospolita”, 5.07.2017, <http://www.rp.pl/Publicystyka/307059919-Mity-wokol-Trojmorza.html>.
- Moczulski L., *Geopolityka. Potęga w czasie i przestrzeni*, Bellona, Warszawa 2000.
- Naumann F., *Mittleuropa*, Berlin 1916, <https://archive.org/details/mittleuropa00naumuoft>.
- Nieuważny A., *Z matki Polki wódz białej Rosji*, <http://ioh.pl/artykuly/pokaz/z-matki-polki-wdz-biaej-rosji,1089/>.
- Okulewicz P., *Koncepcja „Międzymorza” w myśli i praktyce politycznej obozu Józefa Piłsudskiego w latach 1918–1926*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2001.

- Pajewski J., „Mittleuropa”. *Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Instytut Zachodni, Poznań 1959.
- Patey M., *Międzymorze – koncepcja, historia, przyszłość*, „Wnet”, nr 39/2017, <http://wnet.fm/kurier/międzymorze-koncepcja-historia-przyszlosc-jednej-spojnej-definicji-okreslajacej-pojecie-międzymorza/>.
- Skowronek J., *Antynapoleońskie koncepcje Czartoryskiego*, PWN, Warszawa 1969.
- Skowronek J., *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, PWN, Warszawa 1983.
- Skowronek J., Tanty M., Wasilewski T., *Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, PWN, Warszawa 1977.
- Ukielski P., *Mapa Trójmorza. Przegląd punktów wspólnych i rozbieżności w polityce 12 państw regionu*, Centrum Analiz Klubu Jagiellońskiego, „Raport”, nr 3/2016.
- Wierzchoś D., *Generał Piotr Wrangel: działalność polityczna i wojskowa w latach rewolucji i wojny domowej w Rosji*, Avalon, Kraków 2008.

Słowa kluczowe: Europa Środkowa, Polska, Rosja, Niemcy, Międzymorze, Trójmorze

Key words: Central Europe, Poland, Russia, Germany, Intermarium, Three Seas Initiative

Central Europe as a Geopolitical Projecting Area

Abstract

The problem of the geopolitical constructing of Central Europe appeared at the end of the 18th century. It was connected with several circumstances: the liquidation of the First Polish Republic as the largest Central European state; displacing Turkish influence from the Balkans; the modern nation-building processes and national movements of dominated nations that were initiated at this time and in this region. Attempts to geopolitical regulate the status of Central Europe because of the political dependability of this area were taken by external centers. It was element of the game between the global powers. The first striving in this direction can be seen in the Napoleonic era – in the policy of the French Emperor, Napoleon Bonaparte; then in Russian and later German and British projects. Then – already in the 20th century – such projects tried to undertake the elite of the reborn Poland, an eagerly seeking allies with which it could create a strong geopolitical alternative for Germany and

Russia. Such project or perhaps more idea was the pre-war concept of Intermarium, and now it is the Three Seas Initiative. This article will provide an overview of all these conceptions.